

Bp Ignacy Dec

Przesłanie do chrześcijan na Wielki Post **Świdnica, 6 marca 2019 r.**

Homilia wygłoszona w katedrze świdnickiej w Środę Popielcową

Wstęp

Drodzy bracia i siostry, w Środę Popielcową, na progu okresu Wielkiego Postu, wypada nam zastanowić się nad przesłaniem Środy Popielcowej i całego Wielkiego Postu dla nas, chrześcijan, dla synów i córek Kościoła katolickiego. Pozwólcie, że to przesłanie zaadresuję dzisiaj do obecnych tu, tak licznie zgromadzonych w naszej w katedrze, trzech grup katolików. Pierwsza grupa to katolicy najgorliwsi, którzy uczęszczają na Mszę św. w każdą niedzielę i uroczystości, a część z tej grupy uczęszcza na Mszę św. nawet codziennie; druga grupa to wierni, którzy przychodzą na niedzielną Eucharystię od czasu do czasu, tak po prostu w "kratkę" - oczywiście, koniecznie na Pasterkę i Rezurekcję i trzecia grupa to katolicy, którzy może są tutaj jedyny raz w roku, właśnie dzisiaj, gdy służy Kościoła sypią na nasze głowy popiół. Może jeszcze przyjdą w Wielką Sobotę poświęcić pokarmy na stół wielkanocny.

Przesłanie jest dla wszystkich, ale będą dodatkowe wskazania dla wymienionych grup.

1 Przesłanie dla wszystkich i dodatkowo dla katolików regularnie praktykujących

Do was wszystkich, a w szczególności do was najgorliwsi bracia i siostry, chciałbym zaadresować przede wszystkim słowa Pana Jezusa z dzisiejszej Ewangelii, abyście dni Wielkiego Postu wypełnili czynkami pokutnymi: jałmużną, modlitwą i postem. Jałmużna do miłość, to czyni dobroci wobec naszych najbliższych; jałmużna to dzielenie się z drugimi, z tymi, którzy mniej mają, czy z tymi, którzy są w potrzebie. Św. Jan Paweł II powtarzał często, że człowiek jest wielki nie przez to, co posiada, ale przez to, kim jest i jak dzieli się z innymi. Drugi uczynek: Modlitwa, to nasze przebywanie przed Bogiem i z Bogiem, to w Wielkim Poście nie tylko niedzielna Msza św., ale także wspólne rozważanie Męki Pańskiej, zwłaszcza podczas Drogi Krzyżowej i Gorzkich Żali, to także adoracja w ciszy Najświętszego Sakramentu, to prywatna modlitwa gdzieś w ukryciu, w naszej izdebce. Post - trzeci uczynek pokutny - to najpierw wedle tradycji opanowywanie się w jedzeniu i piciu. Trzeba tu od razu wyjaśnić, że dzisiaj mamy sporo dowodów na skuteczność i użyteczność postów. Pościmy ze względów zdrowotnych, pościmy, by utrzymać odpowiednią wagę. Sportowcy poszczą, by mieć dobrą kondycję fizyczną, by zdobywać medale i bić rekordy. Jest to post, są to wyrzeczenia z pobudek doczesnych, ziemskich. Dziś, w Środę Popielcową, Kościół wskazuje nam na religijny wymiar postu: pościmy, by bardziej podobać się Bogu, by upodobnić się do

cierpiącego, pokutującego Chrystusa, pościmy, by się zaprzec samego siebie dla pozyskania jakiegoś dobra dla drugich. Mówiąc o poście, koniecznie dodajmy, że post to także cierpliwe i obojętne wykonywanie swoich codziennych zadań: w domu, poza domem, wszędzie. gdzie jesteśmy. Post to także rezygnacja z używek: alkoholu, kawy, słodczy, po prostu z tego, co bardzo lubimy. Post to także mniej niepotrzebnego mówienia, czepiania się drobiazgów, a więcej pobożnego milczenia. Post to także walka z własnym "ja", walka z pychą w sercu, by więcej było w nim miejsca dla Pana Boga i dla bliźniego.

Pan Jezus nam dzisiaj jeszcze przypomina, abyśmy tych wszystkich uczynków nie pełnili na pokaz, aby nas ludzie widzieli, aby o nas napisali w gazetach czy pokazali w telewizji, by wygrać wybory, czy zdobyć jakieś intratne stanowisko. Pan Jezus zaleca wielką dyskrecję, gdyż Ojciec Niebieski w ukryciu widzi wszystko i w odpowiednim czasie wynagradza.

2. Przesłanie dla wszystkich i dodatkowo dla katolików spełniających nieregularnie swoje praktyki religijne

Wam drodzy bracia i siostry, można dodatkowo przekazać dzisiejsze wskazanie św. Pawła Apostoła z Drugiego Listu do Koryntian. Brzmi ono: "Współpracując zaś z Nim (Chrystusem) napominamy was, abyście nie przyjmowali na próżno łaski Bożej. Mówi bowiem Pismo: <W czasie pomyślnym wysłuchałem ciebie, w dniu zbawienia przyszedłem ci z pomocą>. Oto teraz czas upragniony, oto teraz czas zbawienia" (2 Kor 6,1-2). Drodzy bracia i siostry, zakochajcie się bardziej w Bogu. Niech wasza wiara i obecność w kościele nie zależy od pogody, od nastroju, od samopoczucia. Opuszczając niedzielną Mszę św. tracicie niewyobrażalne i nieprzeliczalne dary Bożego Błogosławieństwa. Postawcie Pana Boga na pierwszym miejscu w swoim życiu. Nawet, gdy w wyniku jakiejś przeszkody, nie możecie przyjąć Komunii św., nie obrażajcie się ani na Pana Boga, ani na Kościół. Pamiętajcie, że Pan Bóg działa także poza sakramentami. Ma przecież bezpośredni dostęp do nas, do naszego wnętrza, do naszych myśli, do naszego rozumu i serca. Panu Bogu zależy na każdym z nas, obojętnie co myślimy i jakie mamy grzechy i jaki pogląd na życie.

3. Przesłanie dla wszystkich i dodatkowo dla rzadko uczęszczających do kościoła, albo tylko w Środę Popielcową

Drodzy bracia i siostry, którzy jesteście najrzadziej w naszych świątyniach. Dzisiaj jesteście może dlatego, bo dają popiół. Drodzy bracia do was adresujemy dodatkowo słowa św. Pawła Apostoła dziś słyszane: "W imię Chrystusa prosimy, pojednajcie się z Bogiem" (2 Kor 5,20b). Możemy jeszcze dołączyć słowa proroka Joela: "Nawróćcie się do Pana Boga waszego! On bowiem jest łaskawy, nieskory do gniewu i wielki w łaskawości (Jl 2,13) Bóg jest dla wszystkich. On nam wybrał czas życia na ziemi. On nam także wybierze godzinę odejścia z tego świata. On odpuszcza nam grzechy i nie męczy się - jak nam przypomina

Ojciec św. Franciszek - przebaczeniem grzechów. Nasz ludzki dramat często polega na tym, że sami chcielibyśmy pozbyć się grzechów. Nie mamy takiej władzy, takiej mocy. To Jezus wziął na siebie, na swój krzyż grzechy nas wszystkich i tam je zniszczył. Ten proces niszczenia grzechów dokonuje się jednak za naszym przyzwoleniem. Dzisiaj mówię do was: "Dobrze że tu jesteście, mówię do wszystkich : "Dobrze że tu jesteście, dobrze, że tu jesteśmy!". Pozostańcie przy Bogu, pokochajcie bardziej Chrystusa, który żyje w Kościele, który w świątyniach swoich karmi nas swoim słowem prawdy, swoją Ewangelią i swoim Ciałem, Chlebem eucharystycznym.

Zakończenie

Moi drodzy, za chwilę przyjmiemy na nasze głowy popiół. Jest to przypomnienie o naszym przemijaniu i wezwanie nas, abyśmy czas Wielkiego Postu i czas całego naszego ziemskiego życia potrafili dobrze wykorzystać, bo nie będzie powtórki. Co pozostanie z nas tu na ziemi? - proch. Powiedział to sam Bóg już na początku - do pierwszego człowieka po rajskim grzechu: "W pocie więc oblicza twego będziesz musiał zdobywać pożywienie, póki nie wrócisz do ziemi, z której zostałeś wzięty; bo prochem jesteś i w proch się obrócisz" (Rdz 13, 19). Wszyscy wrócimy do ziemi. Ta ziemia, która nas dzisiaj karmi, zwłaszcza chlebem, jarzynami i owocami, przyjmie nas po śmierci na spoczynek. Ale Syn Boży, gdy był na ziemi, powiedział: "Nadchodzi bowiem godzina, kiedy wszyscy co są w grobach, usłyszą głos Jego (głos Syna Bożego): ci, którzy pełnili dobre czyny, pójdą na zmartwychwstanie do życia; ci, którzy pełnili złe czyny - zmartwychwstanie do potępienia" (J 5,29). Słuchajmy Tego, który nam to powiedział; ufajmy Mu w każdym czasie i powtarzajmy za św. Faustyną: Jezu, ufam Tobie. Amen.